

# Jan Janicki, Jan Miazek, Stefan Koperek, Bogusław Nadolski

---

## Biuletyn liturgiczny

---

Collectanea Theologica 51/3, 79-95

---

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN LITURGICZNY

Zawartość: I. Zasady odnowy tekstów modlitw Mszału Rzymskiego Pawła VI. II. Kult świętych w odnowionej liturgii. III. Liturgia w Taizé (c.d.) \*.

I. ZASADY ODNOWY TEKSTÓW MODLITW  
MSZAŁU RZYMSKIEGO PAWŁA VI

Sobór Watykański II promulgując *Konstytucję o Liturgii świętej* stwierdził, że dla umożliwienia chrześcijanom czerpania obfitszych łask z liturgii „święta Matka Kościół pragnie dokonać ogólnego odnowienia liturgii. Liturgia bowiem składa się z części nieziennej, pochodzącej z ustanowienia Bożego i z części podlegających zmianom, które z biegiem lat mogą lub nawet powinny być zmienione, jeżeli wkradły się do nich elementy, które niezupełnie dobrze odpowiadają wewnętrznej naturze samej liturgii, albo jeżeli te części stały się mniej odpowiednie” (KL 21). W reformie soborowej Kościół zachował w liturgii „rzeczy stare” czyli depozyt Tradycji, wypełniając jednocześnie zadanie rozważenia i roztropnego zastosowania tego, co nowe, „rzeczy nowych”.<sup>1</sup> Chciano i w liturgii uwzględnić konieczność odnowy (*aggiornamento*) i podać odpowiedź Kościoła na miarę współczesnych potrzeb. Dlatego sobór postanowił, że to odnowienie ma polegać na takim układzie tekstów i obrzędów, aby one jaśniej wyrażały święte tajemnice, których są znakiem i aby wierni chrześcijanie, o ile to możliwe, łatwo mogli je zrozumieć i uczestniczyć w nich w sposób pełny, czynny i społeczny. (KL 21).

Konstytucja apostołska *Missale Romanum*, promulgująca nowy Mszał Rzymski, podkreśla, że przy odnowieniu mszału „specjalny nacisk położono na oracje. Nie tylko liczbę ich zwiększono, by odpowiadały współczesnym potrzebom, lecz także starożytnym oracjom przywrócono tekst pierwotny”.<sup>2</sup> Reforma mszału nie mogła i nie musiała być zatem zerwaniem z przeszłością, jak i też „niezauważeniem” teraźniejszości.<sup>3</sup> Rewizja tekstów Mszału Rzymskiego była szczególną okazją, aby odnowić jedność mszału, który pozostając wierny stylowi rzymskiemu, charakteryzującemu się jasnością, głębią i umiarkowaniem, musiał otworzyć się na wymogi współczesne, według wskazań Soboru Watykańskiego II.<sup>4</sup> „I tak, pozostawiono bardzo wiele sformułowań niezmiennych, zaczerpniętych z najstarszej tradycji, udostępnionej przez częstsze wydawanie Mszału Rzymskiego, wiele natomiast tekstów przystosowano do współczesnych wymogów i warunków.”<sup>5</sup>

\* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Bogusław Nadolski TChr., Poznań.

<sup>1</sup> Por. Mt 13,52; *Wprowadzenie Ogólne do Mszału Rzymskiego* (= WOMRz), *Wstęp* 15 — tłum. pol. w: *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne* (= PPK), t. VI, z. 2, Warszawa 1975, 199n.

<sup>2</sup> Tłum. pol. w: PPK t. II, z. 3, Warszawa 1970, 16.

<sup>3</sup> Por. A. Tabera, *Il nuovo Messale*, w: *Il nuovo Messale. Atti della XXII Settimana Liturgica Nazionale*, Padova 1972, 18.

<sup>4</sup> A. Dumas, *Le orazioni del Messale. Criteri di scelta e di composizione*, Rivista Liturgica (= RL) 58(1971)92.

<sup>5</sup> WOMRz, *Wstęp* 15.

Celem tego artykułu jest próba ukazania, na przykładzie analizy modlitw nad darami (z *Proprium de tempore*), zasad czy dyrektyw, którymi kierowano się w odnowieniu tej ważnej księgi liturgicznej jaką jest nowy Mszał Rzymski Pawła VI. Wskazane zostaną także sposoby, którymi te zasady zostały wprowadzone — zostanie to zilustrowane na konkretnych przykładach. W niniejszym artykule przedstawimy jedną z pierwszych obserwacji, dokonaną przy analizie modlitw *super oblata*.

## 1. Modlitwy nad darami

### a. Powrót do wersji najbardziej autentycznej

Analiza wykazuje, że kierowano się tą zasadą przy poprawianiu tekstu modlitwy według jej kształtu najbardziej autentycznego. Kiedy skonstatowano, że tekst modlitwy mszału uległ w ciągu wieków „zniekształceniom”, starano się go odnowić według najlepszych źródeł (zachowanych świadectw), przywracając jednocześnie najodpowiedniejszy sens danej modlitwy. Zachowując w ukazaniu tego zagadnienia porządek chronologiczny roku liturgicznego, zobaczymy kilka konkretnych przykładów.

Modlitwa nad darami drugiej niedzieli Adwentu kończyła się w poprzednim mszale Piusa V: *tuis nobis succurre praesidiis* — „wspieraj nas swoją łaską (pomocą)”; w mszale z 1970 roku zaś mamy:  *tuae nobis indulgentiae succurre praesidiis* — „wspieraj nas łaską twego miłosierdzia (przebaczenia)”. Nowa wersja modlitwy, wzięta z Sakramentarza Gelazjańskiego, uznana została za bardziej zrozumiałą; trzeba bowiem stwierdzić, że aktualna forma modlitwy lepiej podkreśla sens centralny: „a ponieważ, brak nam zasług, wspieraj nas łaską twego miłosierdzia”. Nasza prośba ryzykuje, że nie zostanie wysłuchana, gdyby miała być „poparta” tylko naszymi zasługami. Dlatego zanosimy prośbę do Pana, aby przyszedł nam z pomocą, okazując nam przebaczącą dobroć i miłosierdzie. Idea główna tej modlitwy odpowiada nauce św. Augustyna: „niech nikt nie ośmiela się twierdzić, że łaska Boża została mu udzielona ze względu na zasługi jego modlitw, bądź przez zasługi jego wiary”.<sup>6</sup>

W modlitwie *super oblata* trzeciej niedzieli Adwentu, przez zastąpienie przysłówka, powrócono do oryginalnego, pierwotnego tekstu z Sakramentarza Weroneńskiego. W miejsce *mirabiliter* — „przedziwnie, cudownie”, umieszczono *potenter*, modyfikując i wzbogacając teologię modlitwy. *Mirabiliter* bowiem wyrażało nasze wrażenie, nasz podziw, naszą reakcję zdziwienia, zdumienia — miało zatem odniesienie subiektywne; *potenter* natomiast wyraża skuteczną moc interwencji zbawczej Wszechmocy Bożej, a więc podkreślony zostaje aspekt obiektywny dzieła zbawienia. Wydaje się, że ta ostatnia perspektywa jest bardziej teocentryczna, a przez to bogatsza w treść. Nieznaczące zatem odnowienie tekstu tej modlitwy było słuszne i potrzebne.

Wśród tekstów modlitw z poprzedniego mszału, które zostały poprawione i wprowadzone do nowego mszału, zasygnalizujmy w tym kontekście, modlitwę nad darami z mszy o świącie Narodzenia Pańskiego; odnowiony tekst tej modlitwy jest powrotem do wersji Sakramentarza Gelazjańskiego i Gregoriańskiego. Aktualna formuła modlitwy nie zawiera zdania *et pacem nobis semper infundant* („i niech nas zawsze napełniają pokojem”), które nie znajdowało się w danych sakramentarzach, a pojawiło się w mszale Kuri Rzymskiej (wiek XIV) i w późniejszych wydaniach. Zaglądając do źródeł liturgicznych i mając na uwadze właściwą interpretację tej modlitwy, łatwo dostrzec, że powyższe wyrażenie nie zostało użyte w „swojej” strukturze. Umie-

<sup>6</sup> Św. Augustyn, *Epistola* 214 (PL 33,970).

szczenie bowiem tego zdania w tym kontekście, „odciąga” w pewien sposób uwagę od wątku głównego modlitwy, w której prosi się, aby ofiara, którą składamy, stała się godną tajemnicy narodzin Zbawiciela. Chodzi o sprawowanie narodzin Jezusa, aby jak On, który rodząc się w swoim człowieczeństwie, objawił się i zajaśniał jako Bóg, tak też, by Jego człowieczeństwo, tzn. Ciało i Krew, obecne sakramentalnie w ofierze Mszy św., udzieliły nam Bożych darów, dały nam udział w życiu Bożym.

Interesującym przykładem odnowy (czy raczej jej braku?) tekstów mszalnych, jest *super oblata* z piątku po Popielcu. Początek tej modlitwy brzmi: *Sacrificium, Domine, observantiae quadragesimalis, offerimus* — „Składamy, Panie, ofiarę czterdziestodniowego postu.” Tekst tej samej modlitwy w sakramentarzach rzymskich (również okresu Wielkiego Postu) rozpoczynał się następująco: *Sacrificium, Domine, observantiae paschalis offerimus* — „Składamy, Panie, ofiarę umartwienia paschalnego (wstrzemięźliwości paschalnej)”. Twórcy mszału Pawła VI zdecydowali zachować wersję mszału przedso-borowego, aby jaśniej wyrazić odniesienie do Wielkiego Postu.

Analizując znaczenie obu tych wyrażen, można stwierdzić, że *observantia quadragesimalis* wskazuje na aktywność pokutną i wysiłek religijny nawrócenia, podejmowany przez chrześcijan, którzy decydują się w sposób pełniejszy przeżywać tajemnicę paschalną.<sup>7</sup> „Ofiara czterdziestodniowego postu” (*Sacrificium observantiae quadragesimalis*) składana we Mszy św., wydaje się być czynami, dziełami pokutnymi, a nie chlebem i winem, symbolami Ciała i Krwi Pańskiej. Sądzi się, że skoncentrowanie uwagi tej modlitwy na innym przedmiocie, z pominięciem relacji do darów eucharystycznych, nie jest w stylu modlitw *super oblata*.<sup>8</sup> Wyrażenie zaś oryginalne *sacrificium observantiae paschalis* — należące do starej tradycji sakramentarzy — podkreśla istotę darów sprawowanej ofiary eucharystycznej; jest ona sprawowaniem Paschy, misterium paschalnego. Ten sens jest na pewno bogatszy i bardziej należy do natury modlitw nad darami; przez ofiarę rozumie się tutaj śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa jako tajemnicę paschalną, z którą w ścisłym powiązaniu pozostają dary ofiarne. Ta pierwotna tradycja sakramentarzy, podkreślająca rolę tajemnicy paschalnej, jest bez wątpienia pełniejszym spojrzeniem na czas Wielkiego Postu.

Wśród tekstów „starych” aktualnie poprawionych i wprowadzonych do mszału Pawła VI znajduje się modlitwa *super oblata* pierwszej niedzieli Wielkiego Postu. Tekst tej modlitwy w interesującej nas części różni się od tekstu sakramentarzy w zasadniczym potraktowaniu okresu Postu; podczas gdy sakramentarze miały: *venerabilis sacramentum venturum celebramus exordium*, to w nowym mszale czytamy: *venerabilis sacramenti celebramus exordium*. Analiza tego tekstu pozwala stwierdzić, iż w modlitwie mszału posoborowego, już okres Wielkiego Postu zostaje nazwany „sakramentem”, a nie tylko Pascha, tak jak to się zauważa w dawnych sakramentarzach. Określenie Wielkiego Postu „sakramentem” wydaje się słuszne, gdyż jest to okres liturgiczny ściśle związany z „sakramentem paschalnym” (określanym przez sakramentarze: *venturum*), do którego bezpośrednio przygotowuje i sprawia, że staje się skuteczny w życiu poszczególnych wiernych i w całym Kościele. Interpretację „sakramentalną” Wielkiego Postu uzasadnia „praktyka wielkopostna Kościoła, która w swoich komponentach konkretnych, in-

<sup>7</sup> Por. A. Dumas, *Pour mieux comprendre les textes liturgiques du Missel Romain*, Notitiae (= NOT) 6(1970)208; M. P. Ellebracht, *Remarks on the vocabulary of the ancient orations in the Missale Romanum*, Nijmegen-Utrecht 1966, 111n.

<sup>8</sup> Por. V. Raffa, *Le orazioni sulle offerte del Proprio del tempo nel nuovo Messale*, Ephemerides Liturgicae (= EL) 84(1970)312.

dywidualnych i zbiorowych, jest rozumiana w perspektywie odnowy całościowej, którą Bóg sprawia w świecie poprzez tajemnicę paschalną Chrystusa, uobecnianą w widzialnych znakach liturgii. W tym kontekście rozważa się Wielki Post jako sakrament, gdyż jest on w życiu Kościoła jednym z momentów „sakramentu paschalnego”, który obejmuje przygotowanie wielkopostne, Mękę, Zmartwychwstanie, Wniebowstąpienie i Zesłanie Ducha św.<sup>9</sup> Wielki Post jako sakrament jest więc znakiem działania Bożego we wspólnocie chrześcijańskiej, która kontynuuje i uobecnia wydarzenia zbawienia.<sup>10</sup>

Innym przykładem „powrotu” do tekstu najbardziej autentycznego — co nie oznacza, jak widzieliśmy, w każdym wypadku przyjęcie wersji sakramentarzy — jest modlitwa nad darami Niedzieli Wielkanocnej Zmartwychwstania Pańskiego. Niepotrzebne i powtarzające się wyrażenie, dołączone w ciągu wieków, zostało zastąpione przez tekst wzbogacający treść tej modlitwy. Chodzi o ten fragment tekstu modlitwy, który brzmiał: *Sacrificia... quibus Ecclesia... et pascitur, et nutritur* — „Ofiara... którą Kościół... karmi się i odżywia”. Ten sam fragment modlitwy wygląda obecnie następująco: *Sacrificia... quibus Ecclesia... renascitur et nutritur* — „Ofiara... którą Kościół odradza się (do nowego życia) i karmi”. Konfrontacja ze źródłami tej modlitwy, ukazuje, że wraz z wprowadzeniem *renascitur* na miejsce *pascitur*, została przywrócona *lectio antiquior* Sakramentarza Gelazjańskiego. Uniknięto w ten sposób duplikowania terminów o tym samym znaczeniu: *pascitur-nutritur*, ubogacając jednocześnie treść modlitwy słowem *renascitur*. Eucharystia jest więc ofiarą, przez którą Kościół rodzi się do nowego życia i w której się karmi.

Jako powrót do wersji krytycznie najbardziej autentycznej, sygnalizujemy *super oblata* piątej niedzieli wielkanocnej. W drugiej części tej modlitwy, w odróżnieniu od *lectio* mszału Piusa V, zamiast czasownika *cognoscimus* (w czasie teraźniejszym), spotykamy, jak to jest w Sakramentarzu Gelazjańskim, formę czasu przeszłego tego czasownika: *cognovimus*. Ta pozornie niewielka poprawka, akcentuje o wiele wyraźniej poznanie ze strony chrześcijanina, prawdy Bożej, czyli Bożego Objawienia. *Cognovimus* zakłada prawdę już poznaną i zaakceptowaną przez wiarę; w kontekście zdania, które następuje, *cognoscere* nabiera znaczenia używanego już w Biblii. „Poznanie” prawdy Bożej Biblia ujmuje w kontekście nie wiedzy czy nauki, ale życia: „poznać” oznacza wejść w relacje osobowe z kimś; „poznać” coś oznacza mieć konkretne tego doświadczenie.<sup>11</sup> Prawdę poznaną możemy i powinniśmy zatem „przeżyć”, dostosowując do niej nasze życie (*sic eam dignis moribus assequamur*).

#### b. Ku większej jasności tekstów

Poprawki dokonane przez twórców nowy Mszał Rzymski odnoszą się również do tekstów modlitw, w których chodziło o większą jasność sformułowania myśli przewodnich modlitwy. Analiza tekstów modlitw potwierdza, że stanowi to kolejną zasadę, która kierowała pracami twórców mszał Pawła VI. Konsekwencją takiego ukierunkowania prac nad odnowieniem tej księgi liturgicznej, jest m. in. opuszczanie słów i zdań trudnych do zro-

<sup>9</sup> D. Sartore, *La Quaresima, tempo forte della „conversione” della Chiesa*, RL 60(1973)77; A. Nocent, *Contemplare la sua gloria*, t. II, Brescia 1965, 94.

<sup>10</sup> Por. L. Della Tore, *Prequaresima e Quaresima*, w: *La Pastorale dell'anno liturgico*, Milano-Roma 1962, 111—139.

<sup>11</sup> Por. X. Léon-Dufour, *Dizionario di Teologia Biblica*, Torino 1972, 202.

zumienia dla dzisiejszego człowieka, a także rezygnacja z niepotrzebnych powtórzeń. Za ważne uznano, aby każda modlitwa wyraziła istotę swej treści, zachowując to, co jest wymagane od dobrej homilii: „mieć coś do powiedzenia, umieć to przekazać i zatrzymać się po przedstawieniu tego”.<sup>12</sup> Ta opinia nabiera znaczenia szczególnego w złożonym życiu współczesnym, zdominowanym przez technikę przemysłową, w którym jednak o wiele większym powodzeniem cieszą się wartości nacechowane umiarkowaną harmonią sztuki romańskiej, niż pozornymi wykwintnościami baroku.<sup>13</sup>

Troska o jasność i przejrzystość sformułowań tekstów mszału nie wymaga (co potwierdzają analizowane teksty modlitw) ich zubożenia czy w ogóle ubóstwa treściowego. Zobaczymy kilka przykładów. Modlitwa nad darami drugiej niedzieli Wielkiego Postu. Wymogi czasu wielkopostnego, wydaje się, sprawiły że dokonano poprawki w nowym tekście modlitwy (w porównaniu do wersji poprzedniej). W mszale przedsoborowym czytaliśmy: *ad sacrificium celebrandum, subditorum tibi corpora mentesque sanctificet*; w nowej wersji brzmi ta myśl następująco: *ad celebranda festa paschalia fidelium tuorum corpora mentesque sanctificet*. Dokonując zmiany z *ad sacrificium celebrandum* („do sprawowania ofiary”) na *ad celebranda festa paschalia* („dla sprawowania (obchodzenia) świąt wielkanocnych”), wyraźnie dostrzega się decyzję zastąpienia odniesienia do ofiary eucharystycznej podkreśleniem związku z nadchodzącymi świątami paschalnymi. Jest to próba wyraźniejszego podkreślenia istotnego momentu Wielkiego Postu: ukierunkowanie tego okresu roku liturgicznego na misterium paschalne. Z większą więc wyrazistością jawi się sens Czterdziestodniowego Przygotowania jako stopniowe zdążanie w kierunku Paschy; podkreślone pierwszeństwo i konieczność przygotowania do świąt wielkanocnych poprzez przebaczenie grzechów i uświęcenie ciała i duszy, wskazuje wyraźnie na ważność sprawowanej Eucharystii, która sprawia i uobecnia Boże zbawienie.<sup>14</sup> Wyrażenie *subditorum tibi* — „oddanych, poddanych sług Twoich”, wydawało się może mało stosowne w sytuacji dziś żyjącego człowieka, dążącego do wolności i nie znoszącego żadnej formy zniewolenia. Dlatego zrezygnowano z takiego wyrażenia, na rzecz zaakcentowania aspektu pozytywnego postawy chrześcijan, ich wierności Chrystusowi i Jego posłannictwu.

W modlitwie *super oblata* z piątku IV tygodnia Wielkiego Postu, przywrócono wyrażenie o wiele więcej jaśniejsze i bardziej zrozumiałe. Zamiast *Haec sacra* mamy *Haec sacrificia*, wzięte z Sakramentarza Gelazjańskiego, lepiej oddające znaczenie sprawowanej ofiary eucharystycznej. Kiedy Kościół w tej części Mszy św. mówi *haec sacrificia*, ma wprawdzie na myśli składane dary ofiarne: chleb i wino, ale oczywiście jako symbole i znaki Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa, które dopiero jako takie mają moc oczyszczania, uwalniania od grzechów i sprawiania, byśmy mogli osiągnąć zbawienie. To wszystko staje się możliwe, ponieważ właśnie Chrystus jest zawsze obecny w swoim Kościele, a w sposób szczególny w ofierze Mszy świętej pod postaciami eucharystycznymi (KL 7).

Przykładem niewielkiej wprawdzie zmiany, ułatwiającej jednakże lepsze zrozumienie treści, jest tekst modlitwy *super oblata* z soboty IV tygodnia Wielkiego Postu. Początek tej modlitwy odczytujemy z dawnych sakramentarzy bez słowa *nostris*, które zostało dodane w wersji tej modlitwy już w mszale poprzednim, a obecnie przyjęte przez twórców mszału posoborowego. Mamy więc aktualną postać modlitwy: *Oblationibus nostris, quaesu-*

<sup>12</sup> Por. A. Dumas, *Le orazioni del Messale*, dz. cyt., 95.

<sup>13</sup> Tamże, 95

<sup>14</sup> Taka nauka wypływa m.in. z nauczania Listu do Hebrajczyków: Hbr 4,16; 7,25; 10,19—22.

*mus, Domine, placare susceptis.* („Daj się Boże przebłagać naszymi darami”). Ta niewielka poprawka sprawiła, że bardziej wyraźnie podkreślono fakt, iż składane ofiary są naszymi darami: jest to oczywiste, choć dobrze przypomniane także w tekście modlitwy. Przyjęcie przez Boga naszej ofiary we Mszy św. jest potwierdzeniem, że „składniki przyrody, wyhodowane przez ludzi, przemieniają się w Ciało i Krew chwalebna podczas wieczery braterskiego zespolenia i przedsmaku uczty niebiańskiej” (KDK 38).

Zatrzymajmy naszą uwagę także na tekście modlitwy o wielkim znaczeniu doktrynalnym — na modlitwie *super oblata* z mszy Wieczery Pańskiej Wielkiego Czwartku. W tekście tej modlitwy, w trakcie reformy mszału, dodano tylko przysłówkę *digne*, który nie występował w dawnych sakramentarzach Kościoła, będąc już jednak w modlitwie mszału Piusa V. Ta modlitwa nad darami przypomina „byśmy godnie uczestniczyli w tych świętych obrzędach, ilekroć bowiem razy sprawujemy pamiątkę ofiary Chrystusa, spełnia się dzieło naszego odkupienia”. (*Concede nobis, quaesumus, Domine, haec digne frequentare mysteria, quia, quoties huius hostiae commemoratio celebratur opus nostrae redemptionis exercetur*). Wychodząc od znaczenia słowa *frequentare* tłumaczy się, dlaczego akcent prośby tej modlitwy nie padał na słowo *digne* — „godnie” (w odniesieniu do sprawowania), które zresztą nie występowało w tekstach pierwotnego Kościoła, gdyż istotną treść wyrażało *frequentare*. Znaczenie słowa *frequentare* już w łacinie klasycznej obejmowało szeroki zakres: „zbierać się w wielkiej liczbie i często, by uroczystie obchodzić, celebrować jakieś święto, igrzyska itp.”<sup>15</sup> Taki sens tego słowa w odniesieniu do liturgii jest dobrze widoczny w wielu modlitwach Sakramentarzy Weroneńskiego.<sup>16</sup> Jeżeli zastosujemy powyższe znaczenie do naszej modlitwy, stwierdzimy, że jest w tym tekście prośba do Boga, aby móc się zbierać często jako święte zgromadzenie, lud Boży, dla sprawowania „pamiątki Pana” czyli Eucharystii. W takim kontekście znaczeniowym *digne* byłoby czymś zbytecznym<sup>17</sup>, niepotrzebnym (przypominać, że ta uroczysta celebrowanie zgromadzenia ma się odbywać godnie!); być może z tego względu brak tego rodzaju przysłówka w sakramentarzach pierwszych wieków. Kiedy natomiast znaczenie *frequentare* zostało ograniczone tylko do akcji sprawowania, uważano za stosowne dołączyć wskazanie *digne*. Musiało się wydawać dziwne, prosić jako o łaskę o możliwość sprawowania Eucharystii — dlatego dołączono poszerzenie tej prośby tzn. by móc ją sprawować w należyłym usposobieniu, dyspozycji. Takie wydaje się być znaczenie tej poprawki, zaakceptowanej przez twórców mszału P a w ł a VI.

Przytoczmy jeszcze jeden przykład ukazujący jak udało się utworzyć tekst dosyć przejrzysty *super oblata* w formularzu XV niedzieli zwykłej. Otóż w miejsce wyrażenia poprzedniego mszału *et salutis credentium perpetua sanctificatione sumenda concede* mamy obecnie: *et pro credentium sanctificationis incremento sumenda concede*. W modlitwie mszału Piusa V układ słów nie należał do najprostszych i od razu zrozumiałych<sup>18</sup>; w reformie było więc konieczne dostosować tę formułę do wymogów łatwiejszego zrozumienia. Tą poprawką, w miejsce, gdzie od długiego czasu zanoszono prośbę o zbawienie wierzących (*salutis credentium*), teraz akcent przeniesiono na wzrost (powiększenie) świętości wierzących (*pro credentium sanctificationis incremento*). Zmiana ta podyktowana była być może potrzebą jasnego

<sup>15</sup> Por. Forcellini, *Lexicon* II, 538.

<sup>16</sup> Por. B. Droste, „*Celebrare*” in *der römischen Liturgiesprache*, München 1963, 104—108.

<sup>17</sup> Por. WOMRz 7.

<sup>18</sup> Por. V. Raffa, *Commento alle „orazioni sulle offerte” delle domeniche*, Milano 1965, 208—210.

i zrozumiałego przedstawienia ważności i godności sprawowanej Eucharystii: my oddajemy kult Ojcu niebieskiemu poprzez składane dary (*munera supplicantis Ecclesiae*), a otrzymujemy od Boga uświęcenie. To przekonanie modlącego się Kościoła zostało wyrażone m. in. we *Wprowadzeniu Ogólnym do Mszału Rzymskiego* (= WOMRz 1), gdzie na pierwszym miejscu (tak jak to już jest w KL) mówi się o uświęceniu człowieka w Chrystusie, a potem o kulcie, który ludzie oddają Ojcu, uwielbiając go przez Chrystusa (por. KL 7 oraz KL 10).

Innego typu poprawkę, także dla większej jasności tekstu, obserwujemy w modlitwie *super oblata* XXIV niedzieli zwykłej. Uproszczone tutaj wyrażenie *famulorum famularumque tuarum*, występujące w sakramentarzach i w poprzednim mszale, do stwierdzenia: *famulorum tuorum* — „sług” Twoich, chrześcijan. Ograniczono się tylko do tego ostatniego wyrażenia, ponieważ liczba mnoga rodzaju męskiego słowa *famulus*, powszechnie oznacza wszystkich chrześcijan, mężczyzn i kobiety.<sup>19</sup> Nie było więc potrzeby wyszczególniania każdego (pod względem płci) chrześcijanina — stąd też to uproszczenie dla zwięzłości i jasności tekstu.

Troskę twórców mszału posoborowego o większą jasność i prostotę, zauważa się w modlitwie nad darami niedzieli Trójcy Przenajświętszej. W miejsce wyrażenia *huius oblationis hostiam* podano: *haec munera nostrae servitutis* („ta ofiara naszego posługiwania”, naszej służby, oddania). I ta zmiana, sądzić należy, była podyktowana racją bliższego wyjaśnienia znaczenia ofiary, którą się sprawuje, tej, aktualnie obecnej „na ołtarzu” (*haec munera*) — która jest naszą ofiarą, ofiarą naszego „posługiwania”, służby, oddania. Słowo łacińskie *servitus* przyjmuje tutaj znaczenie biblijne z Nowego Testamentu, według którego chrześcijanie poprzez chrzest przechodzą ze służby grzechowi i Prawu, co stanowiło dla nich pewną formę niewoli, na służbę sprawiedliwości i Chrystusowi, która w tym wypadku jest wolnością (por. J, 8, 31—36; Rz 6—7; 1 Kor 7,22; Ef 6,6). Jest to służba Bogu synów, a nie niewolników (por. Ga 4), ponieważ służy mu się w nowości Ducha (Rz 7,6). Znaczenie wyrażenia *haec munera nostrae servitutis* przybliży także tekst soborowy (KL 48): „Kościół bardzo troszczy się o to, aby chrześcijanie... ofiarując niepokalaną hostię nie tylko przez ręce kapłana, lecz także razem z nim, uczyli się samych siebie składać w ofierze i za pośrednictwem Chrystusa z każdym dniem doskonalili się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie ze sobą, aby w końcu Bóg był wszystkim we wszystkich”.

Przedstawione tutaj w syntetycznym skrócie pierwsze uwagi dotyczące interesującego problemu powstawania niejako nowego Mszału Rzymskiego Pawła VI, są potwierdzeniem konkretnym „wielkiej troski Kościoła, jego wiary i niezmiennej miłości względem najwyższej tajemnicy eucharystycznej” (WOMRz 1).

c.d.n.

ks. Jan Janicki, Kielce

## II. KULT ŚWIĘTYCH W ODNOWIONEJ LITURGII

Posoborowa reforma liturgii objęła również kult świętych. W jej wyniku wielu świętych zostało pominiętych w kalendarzu liturgicznym, wspomnienie innych stało się dowolne, w wielu wypadkach zmieniono dzień wspomnienia. Wprowadzone zmiany różnie zostały przyjęte i różnie ocenione: jedni przyjęli je ze zrozumieniem i z uznaniem, inni zaś dostrzegli w tym chęć umniejszenia kultu świętych w Kościele katolickim. Wydaje się, że trzeba przypomnieć sobie

<sup>19</sup> Por. M. P. Ellebracht, *dz. cyt.*, 30.



na nowo czym jest kult świętych i jakie miejsce zajmuje w życiu Kościoła, bliżej przyjrzeć się przeprowadzonym zmianom i znaleźć ich uzasadnienie, a wtedy zniknie wiele uprzedzeń i nieporozumień.

### Rozwój historyczny kultu świętych

Wspólnota chrześcijan w Smyrnie pisze do Kościoła w Filomelion i do wszystkich gmin „gdziekolwiek się znajdują” o męczeńskiej śmierci swego biskupa, św. Polikarpa. Donosi z jak wielką troską zostały zebrane szczątki świętego męczennika i złożone w odpowiednim miejscu. Na koniec zaś znajdujemy zapewnienie, że „będziemy się tam w miarę możliwości stale gromadzić w dzień jego męczeńskich narodzin (dla nieba) i z radością obchodzić je uroczystie.”<sup>1</sup> Jest to najstarsze świadectwo kultu męczennika sięgające 155 roku. W Afryce, św. Cyprian (†258) troszczy się o to, aby wspólnota pamiętała dzień męczeństwa i znała miejsce pogrzebania tych co oddali życie za Chrystusa: umożliwi to obchodzenie rocznicy ich „narodzin dla nieba”. Podobne świadectwo znajdujemy w Rzymie z czasu krwawych prześladowań, które wybuchły w III wieku. Papież Kalikst (†222) i Sykstus (†258) oddają życie za wiarę, a cześć, jaką otocza ich wspólnota wierzących, wywiera wpływ na rozwój kultu męczenników w Rzymie<sup>2</sup>.

Pierwotnie kult męczenników posiada ściśle lokalny charakter. Konkretna wspólnota wspomina męczeńską śmierć jednego ze swych członków gromadząc się w dzień jego „narodzin dla nieba” w miejscu męczeństwa lub w miejscu złożenia jego ciała. Podczas sprawowanej wtedy Eucharystii wymieniano imię męczennika, potem zaś pojawił się zwyczaj czytania opisu męczeństwa lub wygłaszania okolicznościowego przemówienia. Kult męczenników, który tak powszechnie przyjął się w Kościele, nawiązywał do istniejącego w świecie pogańskim zwyczaju oddawania czci zmarłym. Było czymś normalnym dla krewnych gromadzić się na grobie kogoś z bliskich w dniu jego urodzin. Chrześcijaństwo dokonując w tej praktyce dosyć istotnych zmian: zamiast dnia narodzin do życia ziemskiego wybierają dzień narodzin do życia wiecznego tj. dzień męczeństwa; przy grobie męczennika gromadzą się nie tylko krewni, ale cała wspólnota wierzących jako nowa „rodzina Boża”; zgromadzenie odbywa się w atmosferze radości, zwycięstwa i nadziei, nie ma tu miejsca na smutek jak w ceremoniach pogańskich. Trzeba jednak pamiętać, że od początku chrześcijaństwo rozróżnia kult męczenników od czci okazywanej zmarłym.

Pierwotnie kult świętych jest kultem męczenników, ale wkrótce zaczęto uważać za męczenników i tych, którzy wyznali wiarę publicznie, znieśli z tego powodu tortury, więzienie czy też skazanie na wygnanie. Byli to tzw. wyznawcy. Decydującym jednak dla rozwoju kultu świętych staje się fakt uznawania za świętych również wyznawców wiary w szerokim znaczeniu tego słowa. Spotykamy przy tym dwie kategorie świętych. Pierwszą stanowią wielcy biskupi, którzy w sposób szczególny świadczyli o wierze, wyjaśniali naukę Bożą, a niejednokrotnie bronili prawdy w obliczu herezji. Na zachodzie i w Rzymie pierwszym takim świętym jest papież Sylwester (†335), potem bardziej znany św. Marcin z Tours (†397), św. Ambroży (†397) i inni. Drugą kategorię stanowią asceci, dziewice, mnisi, a później należy do niej

<sup>1</sup> *Męczeństwo św. Polikarpa* 18, w: M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, Warszawa 1975, 136.

<sup>2</sup> Przy opracowaniu rysu historycznego kultu świętych opieramy się na artykule P. Visentin, *Formazione e sviluppo del Santorale nell'anno liturgico*, Rivista liturgica 65(1978) 297—315. Z ostatnich prac na temat kultu świętych por: A. Adam, *Das Kirchenjahr mitfeiern*, Freiburg i. Br. 1979, 162—204; A. Olivari, *Il nuovo calendario liturgico*, Torino 1973.

każdy wierny, który dał heroiczne świadectwo życia chrześcijańskiego. W życiu tych ludzi zrealizowało się „duchowe męczeństwo”, przeszli oni, jak mówi św. Hieronim, przez „codzienne męczeństwo”<sup>3</sup>. Zwraca uwagę fakt, że kult wyznawców usiłowano odnieść do męczeństwa, które najdoskonalej upodabnia do Chrystusa.

Kult świętych, początkowo lokalny, zaczyna przybierać charakter powszechny. Poszczególne Kościoły lokalne posiadały swoje własne kalendarze świętych lub *depositio martyrum* z podaniem dnia „narodzin dla nieba”, miejsca złożenia ciała itp. *Depositio martyrum* Kościoła rzymskiego z 336 roku zamieszcza jednak obok swych męczenników również męczenników innych Kościołów, np. męczenników kartagińskich. Praktyka ta upowszechnia się także w kalendarzach lub martyrologiach Kościołów lokalnych, gdzie przyjmuje się zwyczaj umieszczania imion i dnia śmierci męczenników należących do sąsiednich, a nawet o dalszych Kościołów. Tak powstało *Martyrologium Hieronimianum* (kompilacja dokonana w Italii w połowie VI w.), w którym usiłowano umieścić razem świętych rzymskich ze świętymi Kościołów Italii, Afryki czy Galii. Z biegiem czasu powstają dalsze kompilacje, ale ponieważ nie można już sprawdzić przekazywanych danych o świętych, wchodzą do katalogu święci mniej udokumentowani historycznie lub całkiem legendarni.

Przenoszenie relikwii przyczynia się również do tego, że kult świętych przybiera charakter powszechny. Rzym, do połowy VII w., pozostaje wierny prawu zabraniającemu naruszania grobów, a tym samym wykluczającemu wszelkie przenoszenie ciał. Wschód przyjął jednak inną praktykę: znane jest tu przenoszenie ciał świętych, przekazywanie ich przez jeden Kościół drugiemu Kościołowi, poszukiwanie relikwii świętych żyjących w przeszłości. Bizancjum, obecnie stolica cesarstwa, stara się o posiadanie relikwii. Od końca IV w. obserwujemy sprowadzanie relikwii (sprowadzono między innymi relikwie św. Tymoteusza, św. Andrzeja czy św. Łukasza), a w wypadku potrzeby również dzielenie się nimi z innym Kościołem. Nic dziwnego, że przy przenoszeniu i wymianie relikwii może dojść do nadużyć, czemu stara się zapobiec prawodawstwo kościelne i świeckie. W Rzymie najazdy barbarzyńców powodują zniszczenie cmentarzy podmiejskich i papież w obawie przed nowymi najazdami postanawiają przenieść ciała męczenników do miasta i rozmieścić je w różnych kościołach. Rosnący kult świętych powoduje, że wiele Kościołów Italii i spoza Italii otrzymuje ciała lub relikwie niektórych świętych: kościoły posiadające je stają się nowymi miejscami kultu. Niejednokrotnie dzień złożenia relikwii w nowym miejscu jest uważany za drugi „dzień narodzin” i staje się dniem obchodów wspomnienia świętego.

Uporządkowany kalendarz świętych znajdujemy w VIII wieku w Galii w Sakramentarzu Gelazjańskim. Zawiera on już święta Apostołów i wspomnienia czterech wielkich doktorów zachodnich: św. Hieronima, św. Augustyna, św. Leona Wielkiego i św. Grzegorza Wielkiego. Pod wpływem reformy karolińskiej rozszerza się kalendarz rzymsko-frankoński z IX—X wieku, który po świętych poprzedniego kalendarza dodaje św. Macieja, św. Marka, św. Łukasza, wspomnienie wszystkich świętych itp. W XI wieku tak rozszerzony kalendarz powraca do Rzymu i przyjmuje się nawet w Bazylice Watykańskiej. W XII wieku mamy już kalendarz świętych zbliżony do kalendarza sprzed ostatniej reformy. Weszli do niego wielcy ojcowie monachizmu, fundatorzy wielkich opactw, ale nadal włączani są święci współcześni: św. Tomasz Becket, św. Antoni z Padwy, św. Franciszek, św. Klara, św. Dominik i inni. W ten sposób kalendarz świętych nabiera coraz bardziej charakteru powszech-

<sup>3</sup> „Cenę ma bowiem nie tylko przelanie krwi w wyznawaniu wiary, ale również nieskazitelna służba oddanego Bogu umysłu, która jest codziennym męczeństwem” (*List CVIII*, 32, w: *Listy*, Warszawa 1953, II, 452).

nego i chce być żywym świadkiem życia Kościoła. W XIII—XIV wieku kalendarz ten, nadal wzbogacany i modernizowany, za przyczyną zakonów żebrzących rozszerza się na cały Kościół.

Wzrost liczby świąt ku czci świętych groził przesłonięciem tajemnic Chrystusa przeżywanym w ciągu roku i stąd odczuwano potrzebę reformy mającej na celu przywrócenie kultowi świętych właściwych proporcji. Po Soborze Trydenckim papież Pius V dokonuje reformy kalendarza świętych ograniczając do 130 wspomnienia świętych w ciągu roku, ale z wieku na wiek znów dochodzą nowe wspomnienia tak, że za Benedykta XIV (†1758) wspomnienia świętych zajmują już trzy czwarte roku. Nową reformę podejmuje Pius X, który nie zmniejsza ilości wspomnień świętych, ale obniża rangę świąt. W ten sposób przywraca niedzieli jej charakter Dnia Pańskiego i należyne miejsce psalterzowi feriałnemu w brewiarzu. W podobnym kierunku szły decyzje Jana XXIII, ale były one właściwie zapowiedzią reformy soborowej. Sobór podejmując dzieło odnowy liturgii dokonał również reformy w dziedzinie kultu świętych<sup>4</sup>.

### Kult świętych w ostatnich dokumentach kościelnych

Chcąc zrozumieć kult świętych w Kościele, jego miejsce w życiu duchowym wiernych, jak również odnaleźć główne linie ostatniej reformy, należy sięgnąć do najnowszych dokumentów kościelnych na ten temat.

Konstytucja o liturgii<sup>5</sup> mówi, że „zgodnie z tradycją Kościół oddaje cześć świętym” (n. 111) i dlatego „rozmieścił w ciągu roku wspomnienia męczenników oraz innych świętych” (n. 104). Oni doszli do doskonałości, osiągnęli już wieczne zbawienie, teraz zaś wychwalają Boga i wstawiają się za nami. Konstytucja ukazuje też prawdziwy sens kultu świętych: „W te uroczystości wspomnienia świętych) Kościół głosi misterium paschalne w świętych, którzy współcierpieli i zostali współuwielbieni z Chrystusem, przedstawia wiernym ich przykłady, pociągające wszystkich przez Chrystusa do Ojca, a przez ich zasługi wyjednywa dobrodziejstwa Boże” (n. 104). Święci są więc tymi, którzy najpełniej upodobnili się do Chrystusa, najgłębiej przeżyli udział w Jego śmierci i zmartwychwstaniu, stali się wzorem życia chrześcijańskiego i dlatego też mogą być naszymi orędownikami u Boga.

Odnosnie przyszłej reformy czytamy: „Aby uroczystości świętych nie przesłaniały świąt, których treścią są misteria zbawienia, należy wiele tych uroczystości pozostawić Kościołom partykularnym, narodom lub rodzinom zakonnym, rozciągając na cały Kościół tylko te, które wspominają świętych o prawdziwie powszechnym znaczeniu” (n. 111). Sobór przewiduje więc ograniczenie ilości wspomnień świętych w kalendarzu powszechnym (a nie „skreślenie” świętych) i przeniesienie ich do kalendarzy partykularnych. Kościół pragnie pobożność wiernych, „wiązać przede wszystkim ze świętymi Pańskimi, przez które w ciągu roku obchodzi się misteria zbawienia. Dlatego okresy roku kościelnego (*Proprium de Tempore*) powinny mieć należyne im pierwszeństwo przed uroczystościami świętych, aby należycie obchodzono cały cykl misterii zbawienia” (n. 108). Ze słów tych przebija pragnienie, aby cykl świąt Pańskich odzyskał należyne mu miejsce, a cykl świętych został jemu podporządkowany. Nie może bowiem istnieć *sanctorale* jakby oderwane od roku liturgicznego: ono przecież jest przykładem jak Kościół wszystkich wieków żyje tajemnicą Chrystusa, którą nieustannie ogłasza i uobecnia w liturgii.

<sup>4</sup> W naszym opracowaniu pomijamy kult maryjny, który wymaga osobnego omówienia.

<sup>5</sup> Por. M. Paternoster, *Il culto dei santi nei nuovi libri liturgici*, Rivista liturgica 65(1978) 321—325.

<sup>6</sup> Rozdział V: *Rok liturgiczny*, nn. 102—111.

*Mysterii paschalis* — list apostolski Pawła VI promulgujący przepisy dotyczące roku liturgicznego i nowego kalendarza<sup>7</sup>, potwierdza najpierw postanowienia soboru, który pragnął jaśniej uwidocznić w ciągu roku obchód tajemnicy paschalnej Chrystusa, aby uwaga wiernych nie była odwracana od głównych tajemnic Bożego odkupienia (*Wstęp*). Dokument zawiera uzasadnienie zmian w cyklu wspomnień świętych. Kościół „zawsze niezłomnie i w sposób pewny był przekonany, że w uroczystościach świętych tajemnica Chrystusa jest zwiastowana i odnawiana”, ale „nie da się zaprzeczyć, że w ciągu wieków wprowadzono zbyt wiele dni liturgicznych wspominających świętych”. Dlatego to, w oparciu o decyzje soboru, wykreślono z kalendarza ogólnego niektóre imiona (ale nie skreślono ich z katalogu świętych), zezwolono aby wspomnienia innych świętych czyniono według uznania, wprowadzono do kalendarza powszechnego imiona męczenników urodzonych w tych krajach, do których później dotarło światło Ewangelii. Reforma zmierzała do tego, aby nowy kalendarz bardziej odpowiadał współczesnej pobożności i mentalności oraz lepiej wyrażał powszechność Kościoła (cz. II).

Przepisy ogólne dotyczące roku liturgicznego i kalendarza<sup>8</sup> przyjmują jako zasadę, że święci o znaczeniu powszechnym są czczeni obowiązkowo w całym Kościele, inni zaś odbierają cześć w Kościele lokalnym lub w innej wspólnotcie. Dlatego w kalendarzu ogólnym znajdują się wspomnienia świętych, którzy mają charakter powszechny i którzy wskazują na powszechność oraz kontynuację świętości wśród ludu Bożego. Kalendarze partykularne zamieszczały głównie obchody własne „wypada bowiem, by poszczególne Kościoły i rodziny zakonne w specjalny sposób uczcili świętych, którzy są im bliscy ze szczególnego względu” (n. 49—50). Jest to nawiązanie do najstarszej tradycji: kult świętych miał najpierw charakter lokalny. Dokument wskazuje, że chociaż „jest rzeczą wskazaną, by każda diecezja miała własny kalendarz”, jednak „nic nie stoi na przeszkodzie, aby całe prowincje, regiony lub kraje, a nawet większe okręgi, miały wspólne kalendarze” (n. 51). Znów powraca troska o to, aby nie przeciążyć zbytnio kalendarza partykularnego i dlatego niektórzy święci winni odbierać cześć tylko w tych miejscach, z którymi ściślej byli związani, albo w których przechowuje się ich ciało (n. 53). Od najdawniejszych czasów Kościół czci świętych w dniu ich narodzin dla nieba i „winno się tego przestrzegać wedle możliwości także w odniesieniu do kalendarza partykularnego” (n. 56).

Instrukcja dotycząca reformy kalendarzy partykularnych została wydana ze względu na liczne pytania kierowane do Kongregacji do Spraw Kultu Bożego<sup>9</sup> i podaje wiele szczegółowych wskazań wielce pomocnych przy układaniu przez poszczególne wspólnoty własnych kalendarzy. Instrukcja odwołuje się do poprzednich dokumentów, ale zawiera też nowe wskazania. Reformę kalendarzy partykularnych powinny poprzedzić dokładne studia teologiczne, historyczne i duszpasterskie (n. 4). Należy przeprowadzić krytyczne badania w odniesieniu do poszczególnych świętych i błogosławionych, którzy mają być

<sup>7</sup> Paweł VI, List apostolski w formie motu proprio, *Mysterii Paschalis*, 14 luty 1969. Tekst łaciński i tłumaczenie polskie w: *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, wyd. ks. E. Sztáfrowski, Warszawa 1970, t. II, z. 3, nn. 4348—4359.

<sup>8</sup> Przepisy ogólne dotyczące roku liturgicznego i kalendarza, 14 luty 1969. Tekst łaciński i tłumaczenie polskie w: *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, dz. cyt., nn. 4372—4500.

<sup>9</sup> Kongregacja do Spraw Kultu Bożego, *Instrukcja dotycząca reformy kalendarzy partykularnych oraz własnych części brewiarza i Mszy św.*, 24 czerwca 1970. Tekst łaciński i tłumaczenie polskie w: *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, Warszawa 1971, t. III, z. 2, nn. 5808—5918.

zamieszczeni w kalendarzu. Ich życie, działalność, powstanie i rozwój kultu, muszą być historycznie potwierdzone (n. 18). Jeśli zaś mimo podjętych badań pozostaną wątpliwości, można sprawę przekazać kongregacji. Warto przytoczyć jeszcze jedno kategoryczne stwierdzenie: „dokonując reformy kalendarzy partykularnych, należy z nich wykreślić tych świętych, o których — poza imieniem — jest tylko niewiele albo w ogóle nie ma wzmianek historycznych” (n. 19). Należy również wykreślić imiona tych świętych, którzy dawniej zostali wpisani do kalendarza, obecnie zaś albo wcale, albo jedynie w niewielkim stopniu łączą się z diecezją lub rodziną zakonną. Ze słów tych przebija troska o rzetelność historyczną w dziedzinie kultu i o to, aby kult świętych umieszczonych w kalendarzu był naprawdę żywy. Kalendarz partykularny nie może stać się jedynie świadectwem przeszłości.

O ile możliwe, należy obchodzić wspomnienie świętego w dzień jego narodzin dla nieba, jeśli zaś nie jest to możliwe, wyznacza się dzień wolny od innych obchodów. Jeszcze jedna uwaga odnośnie dnia obchodu: „jeśli jakiś święty jest już zamieszczony w kalendarzu i wyznaczony dla niego dzień jest związany z pobożnością wiernych, tradycjami ludowymi lub zwyczajami cywilnymi i to do tego stopnia, że nie można bez niedogodności wyznaczyć innego dnia, należy zachować dotychczasowy dzień” (n. 21). Słowa te wskazują, że nie chciano burzyć lokalnej tradycji i przywiązania wiernych do tego właśnie terminu. Sam zaś kalendarz partykularny winien być sporządzony po zasięgnięciu opinii również zainteresowanego duchowieństwa i wiernych (n. 4) — znów troska o to, aby nie podejmować decyzji pochopnych i do tego w wąskim gronie specjalistów. Nowy kalendarz należy przedłożyć kongregacji z krótkim uzasadnieniem zmian, zwłaszcza odbiegających od norm ogólnych wyłożonych w dokumencie (n. 6).

### Święci w odnowionym kalendarzu powszechnym

Jak wynika z przedstawionych dokumentów reforma kultu świętych miała na celu jaśniejsze ukazanie obchodzonej w ciągu roku tajemnicy paschalnej Chrystusa; zmierzała do tego, aby uroczystości świętych nie przesłaniały świąt, których treścią są misteria zbawienia; pragnęła, aby zgodnie z tradycją obchodzić wspomnienie świętego w dniu jego narodzin dla nieba. Wszystko to spowodowało zmiany w kalendarzu liturgicznym, które teraz zamierzamy omówić<sup>10</sup>.

Zmniejszenie ilości wspomnień świętych najbardziej uderza w nowym kalendarzu. O ile poprzedni kalendarz zawierał 291 wspomnień świętych, to kalendarz odnowiony zawiera ich 169<sup>11</sup>, w tym 81 wspomnień obowiązkowych i 88 dowolnych<sup>12</sup>. W dziewięciu wypadkach mamy dwa wspomnienia świętych w jednym dniu, a raz nawet trzy<sup>13</sup>. W odnowionym kalendarzu pominię-

<sup>10</sup> Por. M. Paternoster, *art. cyt.*, 327—329.

<sup>11</sup> Wspomnienia świętych rozłożone są w następujący sposób: styczeń — 14; luty — 11; marzec — 8; kwiecień — 13; maj — 13; czerwiec — 17; lipiec — 16; sierpień — 20; wrzesień — 11; październik — 17; listopad — 14; grudzień — 15.

<sup>12</sup> Wspomnienia świętych według przyjętej terminologii: *sollemnitas* — 4; *festum* — 17; *memoria obligatoria* — 60; *memoria ad libitum* — 88. Wspomnienie św. Stanisława biskupa, dotąd *ad libitum*, stało się wspomnieniem obowiązkowym na mocy dekretu Kongregacji do Spraw Sakramentów i Kultu Bożego z dnia 29 maja 1979 roku.

<sup>13</sup> Np. 16 listopada wypada wspomnienie św. Małgorzaty Szkockiej i św. Gertrudy; 23 listopada — św. Klemensa papieża i św. Kolumbana. W dniu 25 maja obchodzimy wspomnienie św. Bedy, św. Grzegorza VII i św. Marii Magdaleny de Pazzi.

to wielu świętych, ale należy przy tym zaznaczyć, że pominięcie w kalendarzu nie oznacza ich „skreślenia” z wykazu świętych tzn. z *Martyrologium*. Jakimi kierowano się przy tym motywami? Usunięto z kalendarza tych świętych, co do których istnienia są obecnie poważne wątpliwości; świętych, których w nieświadomości utożsamiono z fundatorami niektórych kościołów tytularnych w Rzymie; świętych, których imiona w historii zlały się z innymi osobami, rzeczywiście istniejącymi, o tym samym imieniu; świętych, o których właściwie mało albo nic nie wiemy. Działano przy tym z roztropnością: pozostawiono wspomnienie św. Jerzego odwołując się do jego kultu istniejącego już w pierwszych wiekach. Pominięto również w kalendarzu tych świętych, którzy nie mają już obecnie dla nas większego znaczenia, a są raczej tylko czcigodnym wspomnieniem<sup>14</sup>.

W nowym kalendarzu połączono obchód pewnych świętych. Obchodzimy teraz w jednym dniu wspomnienie dwóch przyjaciół, św. Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu (2.I.), wspomnienie dwóch uczniów św. Pawła — św. Tymoteusza i Tytusa (26.I.), św. Joachima i Anny — rodziców Maryi, wspomnienie trzech archaniołów — Michała, Gabriela i Rafała (29.IX).

Zmniejszenie ilości świętych w kalendarzu powszechnym trzeba widzieć w świetle pragnienia Kościoła, aby wspomnienia wielu świętych pozostawić Kościołom partykularnym, poszczególnym narodom i rodzinom zakonnym (KL 111). Nie można więc mówić o „redukcji” świętych, o ograniczaniu kultu świętych ale raczej o innym niż dotąd rozłożeniu ich wspomnień: wspomnienia świętych mniej znanych i o mniejszym znaczeniu dla wiernych przechodzą czy też mogą przejść do kalendarzy partykularnych<sup>15</sup>. Przypomnijmy jeszcze zasadę z wprowadzenia ogólnego do mszału: „gdy wypada wspomnienie dowolne, kapłan może wybrać albo formularz z ferii, albo mszę o świętym, lub o jednym ze świętych, których czyni się wspomnienie, ewentualnie o jakimś świętym, zamieszczonym na ten dzień w *Martyrologium*”. Podobnie „jeśli przypada feria w ciągu roku, może wybrać mszę z ferii, o jakimś świętym, zamieszczonym tego dnia w *Martyrologium*...” (n. 316). Jeśli więc święty, mniej znany i pominięty przez kalendarze, bliski jest konkretnej wspólnoty, ma ona zawsze możliwość obchodzenia jego wspomnienia. Należy jeszcze pamiętać o tym, że Kościół nadal ogłasza błogosławionych i świętych, którzy wchodzą do kalendarzy partykularnych wzbogacając je na nowo. Przykładem może być nasz kalendarz polski do którego, od ostatniej reformy weszli nowi święci: bł. Maksymilian Kolbe, bł. Maria Teresa Ledóchowska i bł. Jadwiga królowa.

Wprowadzono do odnowionego kalendarza nowe wspomnienia świętych, aby *sanctorale* lepiej ukazywało powszechność Kościoła.

Oto nowe wspomnienia:

- św. Oskara, biskupa — 3.II. Apostoł Europy Północnej (Skandynawii).
- św. męczenników Pawła Miki i towarzyszy — 6.II. Męczennicy Japonii. Pierwsi męczennicy Dalekiego Wschodu.
- św. Turybiusza z Mongrovejo, biskupa — 23.III. Apostoł Ameryki Południowej.
- św. Piotra Chanel, męczennika — 28.IV. Misjonarz Polinezji. Pierwszy męczennik Oceanii.
- św. Pankracy, męczennik — 12.V. Męczennik rzymski pierwszych wieków.
- św. męczenników Karola Lwangi i towarzyszy — 3.VI. Męczennicy Czarnej Afryki.

<sup>14</sup> Por. A. Olivar, dz. cyt., 10—12.

<sup>15</sup> Por. M. Paternoster, art. cyt., 328.

- św. Jana Fishera i św. Tomasza More — 22.VI. Obaj dali przykład wierności prawdziwej wierze.
- wspomnienie św. pierwszych męczenników Kościoła rzymskiego — 30.VI. męczennicy z czasu prześladowania za Nerona.
- św. Marii Goretti, dziewicy i męczennicy — 6.VII.
- św. męczenników Jana de Brebeuf, Izaaka Jogues; kapłanów i towarzyszy męczenników — 19.X. Męczennicy Ameryki Północnej.
- św. Marcina de Porres, zakonnika — 3.XI. Ameryka Południowa.
- św. Kolumbana, opata — 23.XI. Apostoł Europy Centralnej.
- Przeniesienie obchodu wspomnienia 68 świętych na inny dzień wywołało najczęściej zastrzeżeń i nie przestaje wzbudzać krytyki. Wydaje się, że trzeba przyjrzeć się tym „przeniesieniom”: ze względu na brak miejsca ograniczymy się tylko do wspomnień obowiązkowych.
- św. Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu — 2.I. (dawniej 14.VI i 9.V.). Wybrano dzień najbliższy dnia śmierci św. Bazylego tj. 1 stycznia, w którym to dniu wspomina go Kościół Wschodni.
- św. Franciszka Salezego 24.I. (d. 29.I.) Dzień przeniesienia ciała do Annecy, bliższy dnia śmierci tj. 28 grudnia.
- św. Tymoteusza i Tytusa — 26.I. (d. 24.I. i 6.II.) Bliskość święta Nawrócenia św. Pawła. Dzień 24 stycznia jest już zajęty.
- św. Tomasza z Akwinu — 28.I. (d. 7.III — dzień śmierci). Dzień przeniesienia ciała do Tuluzy. Dotąd obchód wspomnienia wypadał często w Wielki Post.
- św. Cyryla i Metodego — 14.II. (d. 7.II.) Dzień śmierci św. Cyryla.
- św. Polikarpa — 23.II. (d. 26.I.) Dzień męczeństwa. W tym dniu obchodzi wspomnienie Kościół Wschodni.
- św. Perpetuy i Felicyty — 7.III. (d. 6.III.) Dzień męczeństwa.
- św. Jana Baptysty de la Salle — 7.IV. (d. 15.V.) Dzień śmierci.
- św. Katarzyny ze Sieny — 29. IV. (d. 30.IV.) Dzień śmierci.
- św. Macieja — 14.V. (d. 24.II. — wspomnienie często wypadało w Wielki Post), Nową datę wybrano ze względu na bliskość Wniebowstąpienia.
- św. Justyna — 1.VI. (d. 14.IV.) W tym dniu czci go Kościół Grecki.
- św. Tomasza Apostoła — 3.VII. (d. 21.XII — ostatnie dni Adwentu) Dzień przeniesienia ciała do Edessy. W tym dniu wspomnienie obchodzi Kościół Syryjski i chrześcijanie w Indiach.
- św. Benedykta — 11.VII. (d. 21.III.) Przeniesienie ze względu na Wielki Post.
- św. Bonawentury — 15.VII. (d. 14.VII.) Dzień śmierci.
- św. Jana Vianney — 4.VIII. (d. 9.VIII.) Dzień śmierci.
- św. Dominika — 8.VIII. (d. 4.VIII.) Zmiana dokonana ze względu na św. Jana Vianney.
- św. Klary — 11.VIII. (d. 12.VIII.) Dzień śmierci.
- św. Piusa X — 21.VIII. (d. 3.IX.) Dzień śmierci.
- św. Moniki — 27.VIII. (d. 4.V.) Zmiana ze względu na wspomnienie św. Augustyna.
- św. Grzegorza Wielkiego — 3.IX. (d. 12.III. — dzień śmierci) Wspomnienie wypadało zawsze w Wielki Post. Obecna data to dzień konsekracji na biskupa Rzymu.
- św. Jana Chryzostoma — 13.IX. (d. 27.I.) Dzień najbliższy dnia śmierci tj. 14 września.
- św. Wincentego a Paulo — 27.IX. (d. 19.VII.) Dzień śmierci.
- św. Teresy od Dzieciątka Jezus — 1.X. (d. 3.X.) Dzień najbliższy dnia śmierci tj. 30 września.
- św. Ignacego Antiocheńskiego — 17.X. (d. 1.II.) W tym dniu chrześcijanie Antiochii czczą go od IV wieku.

św. Leona Wielkiego — 10.XI. (d. 11.IV.) Dzień śmierci.

św. Józafata — 12.XI. (d. 14.XI.) Dzień męczeństwa.

św. Elżbiety Węgierskiej — 17.XI. (d. 19.XI.) Dzień śmierci.

św. Jana od Krzyża — 14.XII. (d. 24.XI.) Dzień śmierci.

św. Jana Kantego — 23.XII. (d. 20.X.) W kalendarzu powszechnym dokonano zmiany ze względu na bliskość dnia śmierci tj. noc Bożego Narodzenia.

Patrząc na dokonane przeniesienia dostrzegamy zasady, którymi się kierowano. Zgodnie z najstarszą tradycją Kościoła wspomnienie świętego należy obchodzić w dniu jego „narodzin dla nieba”: powrócono do tej tradycji przenosząc obchód na ten dzień lub jemu najbliższy. Z tego powodu mamy zmiany obchodów o jeden lub dwa dni. Teraz stało się to możliwe, bowiem wielu świętych pominięto w kalendarzu i wiele dni pozostawało wolnych. Starano się o to, aby okres Wielkiego Postu, tak ważny w życiu Kościoła, pozostawał wolny od wspomnień świętych. W tych dniach uwaga wiernych powinna być skierowana na tajemnice zbawienia. Nie chciano jednak, aby święci tak powszechnie znani jak św. Tomasz z Akwinu czy papież Grzegorz Wielki popadali w zapomnienie. Uznano, że w tym wypadku należy odstąpić od zasady obchodu wspomnienia w dzień śmierci i dokonać przeniesienia. W paru wypadkach chciano, aby wspomnienie świętego, czczonego również przez Kościoły Wschodnie, obchodzone było z nimi w jednym dniu.

Przyjęte zasady odnowy kalendarza są słuszne i nie mogą budzić zastrzeżeń, ale mimo to powstaje pytanie, czy należało naruszać, czasem już wiekową tradycję, zwłaszcza w stosunku do świętych powszechnie znanych. W krajach, w których obchodzone są imieniny — a tak jest w Polsce — wywołało to i będzie wywoływać pewne zamieszanie wśród wiernych. Wprowadzone zmiany budzą również zastrzeżenia ze strony kapłanów, ale wydaje się, że wiele z nich upadnie po wprowadzeniu nowych ksiąg liturgicznych. Obecne szukanie w mszale i w brewiarzu jest uciążliwe i stwarza wiele niedogodności.

*c.d.n.*

*ks. Jan Miazek, Warszawa*

### III. LITURGIA W TAIZÉ (c.d.)

#### Kalendarz

#### Główne okresy

Rok liturgiczny obejmuje trzy zasadnicze okresy — Wcielenia, Odkupienia i okres zwykły. Okres Wcielenia, celebracje Bożego Narodzenia i Objawienia, poprzedza czas przygotowania — Adwent. Analogicznie w okresie Odkupienia, Wielki Post przygotowuje i wprowadza do obchodzenia uroczystości Zmartwychwstania i Zesłania Ducha Świętego. W okresie Wielkiego Postu podkreślony jest ostatni tydzień, poświęcony celebracji Męki Pańskiej. Wielki Tydzień z wyjątkową troską jest obchodzony w Taizé. Bierze w nim liczny udział młodzież z różnych krajów.

Trzy niedziele w roku mają swój odrębny charakter, mianowicie pierwsza po Epifanii jako niedziela Chrztu Pańskiego, niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego — poświęcona Trójcy Świętej i ostatnia niedziela w roku kościelnym, w której czci się Chrystusa Króla Wszechświata.

Okres zwykły rozpoczyna się po niedzieli Chrztu Pańskiego i trwa do Środy Popielcowej, a następnie jest kontynuowany po niedzieli Trójcy Świętej do rozpoczęcia Adwentu.



## Święta i wspomnienia

Charakter świąt i wspomnień wyraża się zarówno w liturgii eucharystycznej, jak i w modlitwie dnia. Wspomnienia poświęcone są świętym, o których wspomina Nowy Testament. Są one wyrazem jedności wszystkich wierzących w Chrystusa. Święci przez swe życie, świadectwo, modlitwy „przychodzą nam z pomocą”<sup>1</sup>. W kalendarzu Wspólnoty w Taizé, są umieszczone następujące obchody, święta i wspomnienia:

- 10—25 I — Tydzień Jedności
- 25 I — Nawrócenie św. Pawła, Apostoła
- 2 II — Przedstawienie Pana w świątyni
- 25 III — Zwiastowanie Pańskie
- 25 IV — Świętego Marka, Ewangelisty
- 3 V — Świętych Filipa i Jakuba, Apostołów
- 14 V — Świętego Macieja, Apostoła
- 31 V — Nawiedzenie Maryi Dziewicy
- 24 VI — Narodzenie św. Jana Chrzciciela
- 29 VI — Świętych Piotra i Pawła, Apostołów
- 3 VII — Świętego Tomasza, Apostoła
- 22 VII — Świętej Marii Magdaleny
- 25 VII — Świętego Jakuba, Apostoła
- 6 VIII — Przemienienie Pańskie
- 15 VIII — Dziewicy Maryi, Matki Pana i Wzoru Kościoła
- 24 VIII — Świętego Bartłomieja-Natanaela, Apostoła
- 21 IX — Świętego Mateusza, Apostoła i Ewangelisty
- 29 IX — Świętego Michała i wszystkich Aniołów
- 18 X — Świętego Łukasza, Ewangelisty
- 28 X — Świętych Szymona i Judy, Apostołów
- 1 XI — Wszystkich Świętych Świadców
- 30 XI — Świętego Andrzeja, Apostoła
- 26 XII — Świętego Szczepana, Męczennika
- 27 XII — Świętego Jana, Apostoła

Zwrócenie uwagi na niektórych tylko świętych nie wyklucza wspomnienia innych świadców Kościoła. Wyliczone imiona świętych stanowią jedynie „znak istnienia ogromnej ilości świadców, którzy oczekują z Kościołem chwalebego przyjścia Chrystusa w dniu ostatnim”<sup>2</sup>.

W kalendarzu liturgicznym ekumenicznej Wspólnoty są więc dwa święta Pańskie (Zwiastowanie i Przemienienie), dwa o charakterze maryjnym (Nawiedzenie i święto Matki Pana), oraz 17 świąt i wspomnień głównie poświęconych Apostołom i Ewangelistom oraz Aniołom, wyjąwszy z tego dzień dedykowany św. Szczepanowi, pierwszemu męczennikowi i jednej kobiecie — św. Marii Magdalenie.

Z wymienionych świąt i wspomnień, których daty pokrywają się z odnowionym kalendarzem rzymskim, na szczególną uwagę zasługuje święto przypadające w dniu 15 VIII. Treść tego święta ma również, jak pozostałych, charakter wybitnie biblijny. Komentarz do tego święta wskazuje na Maryję jako na tę, która została obdarzona pełnią łaski (Łk 1,28) i wybraną na Matkę Syna Bożego. Poczęła Go jako Dziewica, w cudowny sposób mocą Ducha Świętego (Łk 1,31,35). Ewangelie ukazują dalej Maryję na początku publicznej działalności Chrystusa (J 2,1—12) i u stóp Krzyża, kiedy została powierzona przez Jezusa umiłowanemu uczniowi (J 19,25—27).

<sup>1</sup> *La louange des jours*, Taizé<sup>6</sup> 1977, 10.

<sup>2</sup> *Tamże*, 11.

Maryja, jako posłuszna Słowu Bożemu i pokorna Służebnica Pana, jest Wyrzicielką i Wzorem, Typem Kościoła, który też jest Matką wierzących, pokorną i posłuszną służebnicą Jezusa Chrystusa. Zgodnie z proroczą zapowiedzią Maryi (Łk 1,44) jest ona „błogosławioną przez wszystkie pokolenia” i Kościół też, wraz ze św. Elżbietą, słaWi Ją „jako błogosławioną między niewiastami” (Łk 1,42)<sup>3</sup>.

Ten też motyw powraca w modlitwie pokomunijnej, w której zawarta jest prośba, byśmy na wzór Dziewicy Maryi byli „wiernymi świadkami zmartwychwstania, z głęboką nadzieją oczekując powrotu Syna Bożego i spotkania Go w chwale”<sup>4</sup>. Jest godne podkreślenia, że dzień poświęcony w tradycji chrześcijańskiej NMP nie został pominięty w ekumenicznym kalendarzu. Choć nie wyraża to święto wprost treści katolickiego dogmatu, nie jest jego zaprzeczeniem, w tekstach liturgicznych i biblijnych jest ona w pewien sposób zawarta.

Kult Maryi Matki Chrystusa i świętych stanowi liturgiczny wyraz powszechności Kościoła ziemskiego i jego łączności z Kościołem niebiańskim. Przez liturgię nasz kult spotyka się z „nieprzeliczoną rzeszą aniołów, świętych, którzy uwielbiają Boga, Pana wszechrzeczy pod przewodnictwem Jezusa, Pośrednika Nowego Przymierza, Najwyższego Kapłana”<sup>5</sup>.

### Niedziela

Ze szczególnym pietyzmem jest obchodzona w Taizé każda niedziela jako cotygodniowa Pascha. Poprzedza ją piątkowa adoracja Krzyża i wigilia (w sobotni wieczór), połączona z liturgią światła, Adoracji Krzyża, wyrażonej gestem ucałowania, towarzyszy modlitwa za chrześcijan prześladowanych za wiarę, za ludzi cierpiących ze względu na swe przekonania. Jest to zarazem modlitwa przebiegająca za grzech rozdziału chrześcijan i gorąca prośba o jedność Kościoła, za który Chrystus przelał swą Krew.

Sobotni wieczór, przy zapalonych świecach, poprzez czytanie jednego z fragmentów ewangelii o zmartwychwstaniu inicjuje obchód dnia Pana — niedzieli. Modlitewne czuwanie trwa niekiedy całą noc, aż do rannego niedzielnego sprawowania Eucharystii. Każda niedziela stanowi święto radości płynące z rozpoznania, coraz doskonalszego Zmartwychwstałego Pana, który wychodzi na nasze spotkanie, poprzez Słowa Pisma Świętego i uroczyste sprawowanie liturgii eucharystycznej.

ks. Stefan Koperek CR, Kraków

<sup>3</sup> Tamże, 402.

<sup>4</sup> *Eucharistie à Taizé* Taizé 1971, 323.

<sup>5</sup> *La louange...*, dz. cyt., 11.